

PRZEKŁAD

WITOLD PŁOTKA

(Gdańsk)

O FENOMENOLOGII KONSTYTUCJI PRZESTRZENI. WPROWADZENIE DO TŁUMACZENIA*

PODSTAWOWE INFORMACJE HISTORYCZNE
O „D 17” I ZAKRES TEMATYCZNY MANUSKRYPTU

Wydany w 1940 roku manuskrypt Edmunda Husserla z zakresu teorii poznania przyrodniczego o konstytucji przestrzeni został opatrzony przez wydawcę tytułem: *Fundujące badania nad fenomenologicznym źródłem przestrzenności przyrody (Grundlegende Untersuchungen zum phänomenologischen Ursprung der Räumlichkeit der Natur)*. Wydawca manuskryptu, Marvin Farber, jeden z animatorów wczesnego rozwoju ruchu fenomenologicznego w Ameryce¹, zapewnia o należytej autoryzacji manuskryptu i informuje, że pełen tytuł tekstu (zamieszczony na kopercie) brzmi: *Przewrót nauki kopernikańskiej w zwykłej światowo-naocznej interpretacji. Pra-zasada Ziemia nie rusza się. Fundujące badania nad fenomenologicznym źródłem cielesności, przestrzenności natury w pierwotnym sensie nauk przyrodniczych. Całość koniecznymi badaniami początkowymi (Umsturz der kopernikanischen Lehre in der gewöhnlichen weltanschaulichen Interpretation. Die Ur-Arche Erde bewegt sich nicht. Grundlegende Untersuchungen zum phänomenologischen Ursprung der Körperlichkeit, der Räumlichkeit*

* Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2011/01/D/HS1/00594.

¹ Na temat twórczości Farbera i jego roli w promocji fenomenologii w Ameryce pisze szerzej Bogdan Baran; zob. B. Baran, *Fenomenologia amerykańska. Studium z pogranicza*, Inter esse, Kraków 1990, s. 26–30.

der Natur im ersten naturwissenschaftlichen Sinne. Alles notwendige Anfangsuntersuchungen). Farber ponadto dodaje, że manuskrypt spisał pomiędzy 7 i 9 maja 1934 roku.

Tę ostatnią informację potwierdza Karl Schuhmann, odnotowując powstanie tekstu w *Husserl-Chronik*². Jak dodaje Schuhmann, manuskrypt pierwotnie spisano na 20 kartkach, zaś w Archiwum Husserla w Leuven skatalogowano go pod sygnaturą „D 17”. Warto dodać, że cały zbiór manuskryptów o sygnaturze „D” (podzielony na 19 podzbiorów) jest poświęcony zagadnieniu *Pierwotnej konstytucji* („*Prakonstytucji*”) (*Primodiale Konstitution* („*Urkonstitution*”)) i obejmuje pisma z różnych okresów twórczości Husserla, poczynając od pism z lat 1907–1910, przez manuskrypty z okresu po przejściu do Fryburga (1917–1926), aż po późniejszy okres (1931–1934). Manuskrypty ze zbioru „D” traktują przede wszystkim o problemach konstytucji przestrzeni w kontekście pytania o ruch kinestetyczny, o problemie konstytucji przedmiotu i bytu jednostkowego oraz o asocjacji i „normalności”. Z powodu utrudnionego dostępu do tych manuskryptów³, były one dotąd przedmiotem niewielu opracowań. I tak, Ichiro Yamagichi sięgał do nich przy pytaniu o konstytucję intersubiektywności⁴, zaś Ulrich Claesges wykorzystuje część z nich dla rekonstrukcji Husserlowskiej fenomenologii kinestez jako podstawy konstytucji przestrzeni⁵.

Bezpośrednio po zakończeniu prac nad „D 17”, a dokładniej po 10 maja 1934 roku, Husserl kontynuował rozważania nad konstytucją przestrzeni, prezentując rezultaty tych rozważań w 30-stronicowym manuskrypcie („D 18”), zredagowanym i opublikowanym w 1940 roku przez Alfreda Schütza⁶. Z historycznego punktu widzenia, okres spi-

² Zob. K. Schuhmann, *Husserl-Chronik. Denk- und Lebensweg Edmund Husserls*, Martinus Nijhoff, Den Haag 1977, s. 446.

³ Do dzisiaj nie opublikowano większości manuskryptów badawczych o sygnaturze „D”, te zaś, które są dostępne – poza „D 17” są to jeszcze „D 18” oraz „D 12 IV” – nie zostały poddane krytycznej edycji. Warto zaznaczyć, że Dieter Lohmar z „Husserl-Archiv” na Uniwersytecie w Kolonii przygotowuje taką edycję pod roboczym tytułem *Späte Texte zur Raumkonstitution (D-Manuskripte)*.

⁴ Zob. I. Yamaguchi, *Passive Synthesis und Intersubjektivität bei Edmund Husserl*, Martinus Nijhoff, The Hague, Boston (MA), London 1982, s. 106.

⁵ Zob. U. Claesges, *Edmund Husserls Theorie der Raumkonstitution*, Martinus Nijhoff, Den Haag 1964. Na marginesie można odnotować, że Claesges nie korzysta bezpośrednio z manuskryptu „D 17”.

⁶ Zob. E. Husserl, *Notizen zur Raumkonstitution I*, „Philosophy and Phenomenological Research” 1 (1) (1940), s. 21–37; tenże, *Notizen zur Raumkonstitution II*, „Philosophy and Phenomenological Research” 1 (2) (1940), s. 217–226.

sania „D 17” przypada na czas wzmożonych prac Husserla pomiędzy francuskim wydaniem *Méditations cartésiennes* (1931) oraz opublikowaniem *Krisis* (1936). Nie wystarczy jednak zauważyć, że w 1934 roku Husserl zasadniczo pracował nad tematyką świata życia (*Lebenswelt*), która była wprowadzeniem dla rozważań nad kryzysem nauk, albowiem sytuacja w tym czasie, pomijając kwestię przejścia władzy w Niemczech przez nazistów, była bardziej złożona.

Przede wszystkim należy podkreślić, że wraz z publikacją w 1931 roku francuskiego tłumaczenia *Medytacji*, autor nie porzucił przedstawionego tam projektu, lecz dążył do jego pogłębienia i ponownego opracowania, aby w rezultacie móc opublikować niemieckie, poprawione wydanie tego dzieła. Proces wydawniczy wraz z tłumaczeniem tekstu Husserla trwał dwa lata, ale już w kilka tygodni po zakończeniu prac nad tekstem przeznaczonym dla francuskiego wydawcy, autor pisał w liście do Romana Ingardena (datowanym na 26 maja 1929 roku) o niezadowolającym poziomie tej pracy, twierdząc, że przepracowania wymaga przede wszystkim transcendentna teoria konstytucji *alter ego*⁷. Według Donna Weltona, opracowanie przez Husserla nowego tekstu *Medytacji* podyktowane było nie tyle brakami w prezentacji teorii intersubiektywności, co raczej konfrontacją z filozofią Martina Heideggera⁸. Niezależnie od tego, od 1929 roku Husserl pracował nad nowym systematycznym wprowadzeniem do fenomenologii. Ostateczny plan tego, jak często pisał w wymianie epistolarnej, „fundamentalnego dzieła” ukończono w 1930 roku; obejmował on pięć tomów, z których każdy traktował o różnych poziomach konstytucji (od świadomości egologicznej, przez konstytucję świata, aż po pytanie o konstytucję obiektywności i Boga)⁹. Wraz z postępującymi pracami nad systemem filozofii fenomenologicznej, sam projekt ulegał uprecyzjowaniu, zawężeniu i ostatecznie nie miał wiele wspólnego z francuskimi *Méditations cartésiennes*. Jeszcze na końcu 1933 roku Husserl wspo-

⁷ Zob. E. Husserl, *Briefwechsel. Bd. III. Die göttinger Schule*, we współpracy z E. Schuhmann, wyd. przez K. Schuhmanna, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston (MA), London 1994, s. 248.

⁸ Na ten temat, zob. D. Welton, *The Other Husserl. The Horizons of Transcendental Phenomenology*, Indiana University Press, Bloomington (IN), Indianapolis (IN) 2000, s. 117–130.

⁹ Plan ten przytacza Iso Kern; zob. I. Kern, *Einleitung des Herausgebers* [w:] E. Husserl, *Zur Phänomenologie der Intersubjektivität. Texte aus dem Nachlass. Dritter Teil: 1929–1935*, wyd. przez I. Kerna, Martinus Nijhoff, Den Haag 1973, s. xxxvi–xl.

minał (w liście z 30 grudnia do Gustava Albrechta) o swoich planach na następny rok; wyrażał chęć podjęcia na nowo prac nad „paryskimi *Medytacjami*”, chociaż projekt ten musiał ostatecznie ustąpić miejsca „podstawowej pracy” z fenomenologii czasu i czasowania (*Zeitigung*)¹⁰. Przy pracach nad książką o czasie Husserlowi pomagał Eugen Fink. Ostatecznie jednak projekt systematycznego dzieła z filozofii fenomenologicznej ustąpił dążeniom do zachowania dziedzictwa Husserla w formie archiwum jego rękopisów¹¹.

Mając zatem na uwadze to, co działo się na przełomie 1933 i 1934 roku, wydaje się, że „D 17” należy odczytywać raczej jako prezentację podstawowych rozważań nad jednym z poziomów konstytucji, a dokładniej – konstytucji przestrzeni i cielesności, niż jako tekst, który później miał stać się fragmentem *Krisis*. W tym kontekście „D 17” jest ważnym elementem w całości „systemu” Husserla z lat 30. Ponadto, będąc opublikowany w 1940 roku, czyli 10 lat przed pierwszymi publikacjami w ramach krytycznego wydania dzieł zebranych w serii *Husserliana*, manuskrypt „D 17” może wnieść pełniejsze zrozumienie Husserlowskiego sposobu filozofowania. W zamierzeniu Husserla tekstu tego nie spisano dla publikacji, lecz raczej należy go uznać za tzw. manuskrypt badawczy. Jak można się przekonać z lektury prezentowanego tekstu, charakteryzuje się on skrótowością ujęcia, zdania często ustępują miejsca równoważnikom zdań, a nawet prostemu wyliczeniu kilku związanych z omawianym tematem zagadnień. W tekście uderza nie tylko nietypowe słownictwo, ale również ciągle opracowywanie kolejnych możliwości ujęcia diskutowanego zagadnienia, najczęściej bez jasnego ustosunkowania się Husserla do całego wachlarza przedstawionych możliwości. Z tego powodu lektura „D 17” pozwala na zapoznanie się z fenomenologią będącą niejako *in statu nascendi*, a więc na etapie stosowania metod wariacji ejdetycznej i *Wesenschau*, całość realizowana pod rygiem redukcji transcendentalnej. W „D 17” Husserl „waży” różne możliwości rozumienia przestrzeni i jej konstytucji, zawieszając przy tym roszczenia do prostego opisu rzeczywistości (jak w przypadku rozważań nad hipotetyczną ludzkością na obcej planecie). W rezultacie autor porusza szereg istotnych problemów fenomenolo-

¹⁰ Zob. E. Husserl, *Briefwechsel. Bd. IX. Familienbriefe*, we współpracy z E. Schuhmann, wyd. przez K. Schuhmanna, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston (MA), Lontón 1994, s. 98–99.

¹¹ Wspomina o tym Ronald Bruzina; zob. R. Bruzina, *Edmund Husserl and Eugen Fink. Beginnings and Ends In Phenomenology, 1928–1938*, Yale University Press, New Haven (CT), London 2004, s. 56.

gicznych, od problemu konstytucji, przez pytanie o intersubiektywność i cielesność, aż do problemu zakorzenienia nauki i wiedzy w świecie życia.

TRANSCENDENTALIZM I KONSTYTUCJA

Pytanie o konstytucję przestrzeni sytuuje Husserla na gruncie transcendentalnego sformułowania fenomenologii. Pobieźna lektura „D 17” może sugerować, że sformułowanie to wikła się w typowe dla idealizmu aporie, redukując istnienie świata do absolutnego podmiotu. Przecież – podobnie jak w *Ideach I*¹² (1913) – w omawianym manuskrypcie autor określa *ego* jako „źródło całego rzeczywistego i możliwego sensu istnienia”¹³, w tym też istnienia przestrzeni. Dla Ingardena samo słowo „konstytucja” jest wieloznaczne i zależnie od rozważanego zagadnienia, czy to percepcji, czy też czasu, należy je inaczej rozumieć; wydaje się jednak, że wielość znaczeń ostatecznie presuponuje metafizyczną koncepcję „wytwarzania” relatywnego bytu w absolutnej świadomości, ponieważ:

We właściwym sensie autonomiczna jest tylko czysta świadomość. Wszystko zaś, co konstytuuje się w świadomości, nie jest autonomiczne, lecz właśnie zależne bytowo, nie może mieć swego fundamentu bytowego w sobie samym¹⁴.

W „D 17” problem konstytucji od początku towarzyszy dociekaniu nad przestrzenią. Świat jako przestrzenny – pisze Husserl – powstaje w „postępującej konstytucji przedstawienia świata [w oparciu o] już gotowe przedstawienie świata”¹⁵, lecz jako cielesny posiada sens „na wyższym poziomie konstytucji [...] w oparciu o doś-

¹² Według Husserl, „Byt immanentny jest tedy niewątpliwie w tym sensie bytem absolutnym, że zasadniczo nulla «re» indiget ad existendum”. E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii*, przeł. i przypisami opatrzyła D. Gierulanka, tłumaczenie przejrzał i wstępem poprzedził R. Ingarden, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1967, s. 158.

¹³ Zob. E. Husserl, *Fundujące badania nad fenomenologicznym źródłem przestrzenności przyrody*, s. 218; zob. przekład zamieszczony w niniejszym tomie „Kwartalnika Filozoficznego” na s. 203–220 (dalej jako: E. Husserl, *Fundujące badania...*).

¹⁴ R. Ingarden, *Wstęp do fenomenologii Husserla. Wykłady wygłoszone na uniwersytecie w Oslo (15 września–17 listopada 1967)*, z jęz. niem. przeł. A. Półtawski, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974, s. 207. Zob. także: tenże, *Zagadnienie konstytucji i sens rozważania konstytutywnego u Edmunda Husserla* [w:] tenże, *Z badań nad filozofią współczesną*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1963, s. 543–546.

¹⁵ E. Husserl, *Fundujące badania...*, s. 204.

wiadczenie”¹⁶ lub „jako sens wyższego rzędu”¹⁷. Pytanie o konstytucję dotyczy więc sposobu ujmowania świata jako przestrzennego, zaś zadaniem fenomenologii jest opis różnych poziomów rozumienia świata jako przestrzennego. Dlatego w rezultacie pytanie o konstytucję przestrzeni należy rozumieć następująco: w jaki sposób obowiązuje sens przestrzeni?, przy czym to „obowiązywanie” należy pojmować jako „ważność” konkretnej prezentacji fenomenu.

Gdy zatem Husserl wiąże pytanie o konstytucję przestrzeni z transcendentalizmem, ten ostatni należy rozumieć specyficznie. Wydaje się bowiem, że dla autora „D 17” konstytucja nie oznacza skonstruowania takiego rozumowania, w którym określone warunki możliwości są zarazem konieczne i wystarczające dla przedstawienia przestrzeni jako przestrzeni; Husserl dąży raczej do opisu możliwych, a w dalszej kolejności istotowych struktur ujmowania fenomenów jako przestrzennych. Z tego też powodu w „D 17” nie pada pytanie o to, czym jest przestrzeń, lecz raczej o to, jak się ona konstytuuje, a więc jak ujmuje się przestrzeń jako przestrzeń. Adekwatna odpowiedź na to pytanie nie może poprzestawać na statycznym przedstawieniu istotowych struktur przestrzenności, ponieważ nie może to wyjaśnić nienaocznych sposobów ujmowania przestrzeni, jak w przypadku ujmowania Ziemi jako kuli¹⁸. Dlatego też w „D 17” konstytucję pojmuje się inaczej niż w *Ideach I*, a mianowicie w kontekście fenomenologii genetycznej, która uprawomocnienia danego sensu nienaocznego, poszukuje w pierwotniejszych „warstwach”, które postulatywnie powinny charakteryzować się naocznością i oczywistością¹⁹. Autor jednak ostrzega, że „nie należy zapominać o przeddaności i konstytucji, które przynależą do apodyktycznego *ego*”²⁰; uwaga ta jest o tyle ważna, o ile uwzględni się, że proces konstytucji nie ma charakteru liniowego, lecz zawsze jest konstytucją dla kogoś. Związanie konstytucji z *ego* nie ma natury idealistycznej, ponieważ konstytucja przestrzeni jest możliwa tylko ze względu na *ego*, ale i samo pojęcie *ego* można zbudować w oparciu o konstytucję przestrzeni (a dokładniej – jako ciała żywego przeciwstawionego bryłom cielesnym w świecie). Stąd też konstytucja w „D 17” nie tylko dotyczy przestrzeni jako przestrzeni, ale i współkonstytu-

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 207.

¹⁸ Zob. tamże, s. 204, 212, 215.

¹⁹ Zob. tamże, s. 204–205, 208.

²⁰ Tamże, s. 218.

wanego *ego*, które ujmuje się jako żywe ciało. Ten sposób postępowania kieruje Husserla od prostego stwierdzenia przestrzenności przyrody i konstatacji problematyczności przyrodniczego pojęcia przestrzeni (jako nienaocznego) do poszukiwania podstawy przestrzenności w żywym ciele ujmowanym jako zerowy punkt zorientowania przestrzeni oraz jako zerowy punkt odniesienia sensu oraz konstytucji transcendentalnej.

ŻYWE CIAŁO I KONSTYTUCJA PRZESTRZENI

O ile na poziomie fenomenologii statycznej rzecz, czyli przedmiot percepcji, można ująć jako syntezę różnych przedstawień jej wyglądów, z których dany jest tylko jeden wyróżniony, zaś inne są obecnie jedynie horyzontalnie²¹, o tyle na poziomie fenomenologii genetycznej horyzontalny charakter doświadczenia wskazuje na centrum swego zorientowania, czyli właśnie na podmiot współkonstituujący to, co dane. Podmiotu zaś nie pojmujemy tutaj jako abstrakcyjnego bieguna aktów, lecz jako podmiot cielesny, który jest korelatem jedności percypowanego przedmiotu. Filozofem, który jako pierwszy wyeksponował ten ostatni element przestawiony w „D 17”, jest Maurice Merleau-Ponty. W *Fenomenologii percepcji* (1945) odwołuje się on do tekstu Husserla w dwóch miejscach. Jak argumentuje francuski filozof, operując jedynie pojęciem doświadczenia percepcyjnego i syntezy horyzontów, jeszcze nie uzasadniamy (w sensie fenomenologicznym) jedności percypowanego przedmiotu:

Właśnie dlatego ustanowienie się przedmiotu wykracza poza doświadczenie percypcyjne oraz syntezę horyzontów, tak jak pojęcie *uniwersum*, to znaczy dokonanej, wyraźnej całości, w której wszystkie stosunki wzajemnie się określają, wykracza poza pojęcie *świata*, to znaczy otwartej i nieokreślonej wielości, w której różne stosunki dopiero nawzajem się implikują²².

²¹ Według Husserla, „Rzecz jest z koniecznością dana w samych tylko «odmianach przejawów», przy tym z koniecznością rdzeń, jaki stanowi to, co «rzeczywiście przedstawione», jest ujęciowo otoczony horyzontem czegoś «współdanego» w niewłaściwy sposób i czegoś bardziej lub mniej mgliście nieokreślonego”. E. Husserl, *Idee...*, s. 138. Zdaniem Johna Drummonda, problem konstytucji przedstawienia rzeczy przez wielość i jej wyglądów w syntezie *tego samego* przedmiotu jest właściwym problemem percepcji wzrokowej; w tej sprawie zob. J. J. Drummond, *On Seeing a Material Thing in Space: The Role of Kinaesthesia in Visual Perception*, „Philosophy and Phenomenological Research” 40 (1) (1979), s. 20.

²² M. Merleau-Ponty, *Fenomenologia percepcji*, przeł. M. Kowalska i J. Migasiński, posłowiem opatrzył J. Migasiński, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001, s. 89.

Sięgając do „D 17”, zauważa się, że dla konstytucji pojęcia uniwersalnej przestrzeni, wymaga się konstytucji kontinuum doświadczenia przestrzeni, co znajduje egzemplifikację w fenomenie postrzegania w świecie brył cielesnych; nie jest jednak tak, że jedność konstytuuje się w tej wielości, lecz sama wielość funduje się jako poszczególne rzeczy²³. Dlatego też konstytucja zamiast być liniowa ma raczej charakter holistyczny. Potwierdzają to fenomenologiczne analizy fenomenu „podstawy” („*Boden*”) konstytucji, w szczególności fenomen gruntu dla ruchu i spoczynku. Jak podkreśla Merleau-Ponty, idąc za Husserlem:

W świecie samym w sobie wszystkie kierunki i wszystkie ruchy są względne, co równa się stwierdzeniu, że w ogóle ich nie ma. Nie byłoby faktycznego ruchu i nie miałbym pojęcia ruchu, gdybym nie postrzegał ziemi jako „gruntu” wszystkich spoczynków i wszystkich ruchów, który poprzedza ruch i spoczynek, ponieważ ją zamieszkuje, i podobnie nie byłoby kierunku bez bytu, który zamieszkuje świat i który swoim spojrzeniem wykreśla w nim pierwotny kierunek-punkt odniesienia²⁴.

Fenomen podstawy i gruntu pełni ważną funkcję w analizowanej w „D 17” konstytucji przestrzeni. Rzeczywiście, jak twierdzi Husserl, bez podstawy lub pewnego gruntu nie można mówić o ruchu lub spoczynku; opis tego fenomenu pokazuje jednak, że: „Tej «podstawy» nie doświadcza się pierwotnie jako ciała, lecz staje się ona ciałem-podstawą na wyższym poziomie konstytucji świata w oparciu o doświadczenia”²⁵. A zatem podstawa lub grunt współkonstituują ruch i spoczynek, ale jako takie nie są obecne w doświadczeniu w sposób apodyktyczny, wymykają się bowiem bezpośredniemu uchwyceniu. Dopiero wtórnie, czyli „na wyższym poziomie konstytucji świata”, podstawa uzyskuje pełen sens fundowania ruchu i spoczynku. Proces ten ma charakter otwarty, albowiem określa „horyzonty możliwego ruchu”²⁶.

Rozważając kolejne fenomeny ruchu (latającego ptaka, poruszających się ludzi, pojazdów latających itd.), Husserl dowodzi, że podstawa sama może mieć charakter relatywny. Autor „D 17” uważa, że pojmowanie ruchu zmienia się wraz ze zmianą określonej „cielesnej podstawy”, czyli danego układu odniesienia. Jak pisze Husserl:

[...] mogę znajdować się w jadącym pojeździe, który jest moją cielesną podstawą, mogę się także przemieszczać w wagonie kolejowym, a wówczas moją cielesną podstawą

²³ E. Husserl, *Fundujące badania...*, s. 205.

²⁴ M. Merleau-Ponty, *Fenomenologia percepcji...*, s. 451.

²⁵ E. Husserl, *Fundujące badania...*, s. 204.

²⁶ Zob. tamże, s. 205.

będzie najpierw ta bryła cielesna, która niesie mnie w ruchu, a w tym wypadku wagon kolejowy, etc.²⁷

W opisywanych przypadkach podstawą jest pojazd, w którym się poruszam, ale na wyższym poziomie konstytucji, on sam konstytuuje się jako będący w ruchu. Bezpośrednio jednak dany jest ruch krajobrazu przesuwanego się na zewnątrz relatywnej podstawy oraz spoczynek przedmiotów wewnątrz tej podstawy. Stąd podstawą jest pojazd, a nie grunt, po którym się porusza.

Jakie konsekwencje niosą te analizy dla pojmowania żywego ciała? Co ciekawe, w „D 17” Husserl nie rozważa istotowych różnic pomiędzy bryłą cielesną (*Körper*) i żywym ciałem (*Leib*), co było lejtmotywem *Ideii II* (1912, 1915)²⁸. Jest raczej tak, że w omawianym manuskrypcie ten podstawowy poziom konstytucji przestrzenności i cielesności jest już z góry założony. Dlatego w pierwszym momencie może wydawać się, że żywe ciało jest podstawą i gruntem dla konstytucji zorientowania w świecie przestrzennym; to przecież – można argumentować – ze względu na ciało bryły cielesne jawią się w określony sposób, z pewnego punktu widzenia i z pewnej strony. Utożsamienie podstawy z żywym ciałem jest jednak przedwczesne, zakłada bowiem solipsystyczną konstytucję ciała żywego, przed którą Husserl ostrzegał już w *Ideach II*²⁹. W „D 17” rozumienie podstawy jest szersze, chociaż zachowuje ono odniesienie do ciała żywego. Husserl pisze:

Ruch z konieczności jest relatywny, ponieważ doświadcza się go ze względu na jakąś „cielesną podstawę”, którą z kolei doświadcza się jako nieruchomą i w jedności z moim cielesnym żywym ciałem³⁰.

W „D 17” żywe ciało nie sprowadza się zatem jedynie do „punktu zorientowania”, lecz ponadto jest korelatem w konstytucji przestrzeni i ruchu. W tym sensie, rozważania z manuskryptów „D” przekraczają wąskie ramy pojmowania ciała żywego jako zerowego punktu zorientowania w *Ding und Raum* (1907) oraz w *Ideach II*³¹.

²⁷ Tamże, s. 207–208.

²⁸ Zob. E. Husserl, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga druga*, przeł., wstępem i przypisami opatrzyła D. Gierulanka, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974, s. 47–48, 192–208, 217–228, 240–244, 310–347, 404–424.

²⁹ Zob. tamże, s. 227–228.

³⁰ E. Husserl, *Fundujące badania...*, s. 207.

³¹ Zob. E. Husserl, *Ding und Raum. Vorlesungen 1907*, wyd. przez U. Claesgesa, Martinus Nijhoff, Den Haag 1973, s. 281; tenże, *Idee czystej fenomenologii i fenomenologicznej filozofii. Księga druga...*, s. 81–82.

Opisując żywe ciało jako zerowy punkt zorientowania, Husserl odnosi się do tej istotowej cechy ciała, że człowiek chodząc, może oddalać się lub przybliżać do różnych rzeczy, lecz nie jest w stanie oddalić się od własnego ciała. Przede wszystkim jednak to żywe ciało jest centrum, „z którego” postrzega się całą otaczającą rzeczywistość.

W manuskryptach „D” Husserl przestrzega przed pospiesznym wyróżnieniem spostrzeżeniowych funkcji ciała żywego. W „D 18” pyta: „Czy to, co okulmotoryczne nie jest tym, co pierwsze, do którego wszystko inne się cofa, o ile funduje wizualną przestrzeń?”³², dodając od razu: „To założyłem zbyt wcześnie”³². Zdaniem Husserla, akt spostrzeżenia konstytuuje się dzięki pierwotniejszym aktom, a mianowicie dzięki ruchowi żywego ciała. Jak dowodzi autor, spostrzeżenie dokonuje się w określonej sytuacji, a to oznacza, że odsyła do danego punktu zorientowania, lecz sam ten punkt konstytuuje się w pierwotnym ruchu; jednym słowem, nie można mówić o konstytucji przestrzeni, bez przyjęcia fundującej funkcji żywego ciała³³. W „D 12 IV” (1931) wyraźnie odróżnia się dwa poziomy konstytucji przestrzeni. Na pierwszym poziomie wyróżnioną pozycję zajmują akty percepcji, konstytuujące się w aktach okulomotorycznych; na tym poziomie konstytucji abstrahuje się od modyfikacji „ja idę” lub „poruszam się w przestrzeni”. Jak zauważa Husserl, na tym niższym poziomie można uwzględnić te kinestezje, które nie mają wpływu na zmianę perspektywy, jak na przykład „ruchy ramion, ruchy palców, oczu etc.”³⁴. Dopiero na wyższym poziomie konstytucji uwzględnia poruszanie się, a więc bierze pod uwagę możliwą zmianę systemu „poruszam się”. Tutaj też „jednocześnie porusza się głowa i oko w głowie, zarazem ręka, ramię, palec itd.”³⁵. Uwzględniając oba poziomy konstytucji, widzimy, że żywe ciało współkonstytuuje przestrzeń i w tym znaczeniu, jak czytamy w „D 17”, relatywna podstawa pozostaje w „jedności z moim cielesnym żywym ciałem”³⁶.

³² E. Husserl, *Notizen zur Raumkonstitution II...*, s. 222.

³³ Jak pisze Husserl: „System miejsc jest korelatem systemu stanowisk kinestetycznych”. Tamże, s. 224.

³⁴ E. Husserl, *Die Welt der Lebendigen Gegenwart und die Konstitution der Ausserleiblichen Umwelt*, „Philosophy and Phenomenological Research” 6 (3) (1946), s. 339.

³⁵ Tamże.

³⁶ E. Husserl, *Fundujące badania...*, s. 207.

ELEMENTY FENOMENOLOGII GENERATYWNEJ A PROBLEM WIEDZY

Nie ulega wątpliwości, że z punktu widzenia fenomenologii genetycznej żywe ciało jest centrum zorientowania percepcji przestrzeni; nie należy jednak zapominać, że także ujęcie ciała żywego jako ciała właśnie jest możliwe dzięki konstytucji przestrzeni wokół podmiotu. Rzecz w tym, że konstytucja nie jest relacją przestrzeni do podmiotu, gdzie sama przestrzeń jawi się podmiotowi w określony sposób ze względu na umiejscowienie podmiotu, lecz także podmiot ujmuje samego siebie jako cielesny, pozostając w relacji do przestrzeni. Ten aspekt fenomenologii konstytucji przestrzeni jest szczególnie wyraźny w „D 17” w przypadku analizy fenomenów podstawy i gruntu. Wydaje się jednak, że analizy te nie wyczerpują się w analizach ciała, bowiem oba fenomeny umożliwiają także rozważenie pytania o wiedzę. Nie należy zapominać, że „D 17” traktuje, jak podkreśla Husserl na samym początku manuskryptu, o „*transcendentalnej teorii poznania przyrodniczego*”³⁷, a więc o konstytucji niebezpośredniej wiedzy o świecie w naukach naturalnych.

W manuskrypcie wyróżnionym problemem jest pytanie o konstytucję nieintuicyjnego przekonania, że Ziemia jest kulą, a dokładniej – ciałem niebieskim, otoczonym przez inne ciała. Przekonanie to Husserl włącza do, jak pisze, światopoglądu kopernikańskiego³⁸. Śledząc złożony proces konstytucji tego przekonania, autor wskazuje na kilka jego faz. Z góry należy stwierdzić, że ciała niebieskie konstytuują się jako pewne bryły w procesie apercypującego przeniesienia sensu bryły cielesnej z tych brył, które otaczają człowieka na Ziemi na te, które widzi z Ziemi. Ruchy gwiazd pojmuje się zaś dzięki apercypcji ruchu brył cielesnych na Ziemi. Podobnie jak jednak rzeczy na Ziemi należy odnieść do pewnego układu odniesienia jako gruntu, również ruch gwiazd jest możliwy, gdy przyjmie się pewien „grunt”. Tym „gruntem” jest sama Ziemia, którą można rozumieć jako „ciało podstawowe”. Następnie Ziemię można wyobrazić sobie jako kulę i jako ciało niebieskie poprzez przeniesienie sensu z obserwacji odległych brył na obserwację Ziemi jako kuli (jak pisze Husserl, „Ziemia mogłaby być także tak mała, że mógłbym ją obracać ze wszystkich stron i przez to stałaby się w bezpośredni sposób przedstawieniem kuli”³⁹).

³⁷ Tamże, s. 203.

³⁸ Zob. tamże, s. 205.

³⁹ Tamże, s. 212.

Do tego punktu analiza konstytutywna wydaje się nie wzbudzać zastrzeżeń.

Zdaniem Husserla, analiza konstytutywna fenomenu wiedzy właściwej naukom powinna pytać – na wyższych poziomach konstytucji – o „ugruntowanie” tej wiedzy⁴⁰. To, że jej podstawowe struktury można opisać w oparciu o genezę z doświadczenia bezpośredniego (tj. o naoczne uchwycenie bryły fizycznej, jej ruchu itd.), nie oznacza jej transcendentalnego „wykazania”, ponieważ niedostatecznie jasno opisało się podstawę możliwych apercypujących przeniesień. Jak argumentuje się w „D 17”, wiedza konstytuuje się dzięki historycznemu horyzontowi właściwemu danej wspólnotcie⁴¹. Pisząc o „podstawie”, autor nie odnosi się zatem jedynie do fenomenu gruntu i ruchu, ale ponadto do konstytucji wiedzy w określonym horyzoncie czy to wspólnotowym, czy też historycznym. Okazuje się więc, że konstytucja wiedzy, a także opisane przeniesienia sensu, są możliwe jedynie dzięki pozostawaniu w istotowym związku z pewną historią, która przekracza egzystencję pojedynczej osoby, czyli z pewną „prahistorią”, która ukonstytuowała naukę Galileusza i Kopernika. Co więcej, sama historia jest korelatem określonej wspólnoty, czyli transcendentalnego My. Podobny opis konstytucji wiedzy wykracza poza ramy fenomenologii genetycznej, wymagając przejścia na pozycje tzw. fenomenologii generatywnej⁴². Na tym poziomie analiz *ego* współkonstytuuje się z My i historią, Ziemia zaś jest wspólną podstawą i warunkiem jedności tych elementów; Husserl opisuje ten fenomen jako „zamieszkiwanie”.

Mając na uwadze powyższe ustalenia, centralny fragment „D 17”, w którym Husserl stwierdza, że „Ziemia się nie rusza”⁴³ należy rozumieć trojako. Przede wszystkim stwierdzenie to realizuje zapowiedziany w oryginalnym tytule manuskryptu „przewrót nauki kopernikańskiej”. Źródłowo doświadcza się bowiem Ziemi jako nieruchomej, ale to źródłowe doświadczenie funduje wyższy poziom konstytucji nauki o przestrzenności przyrody. Po drugie, wyróżniając przekonania zako-

⁴⁰ Jak podkreśla Husserl: „Apercepcyjne przeniesienie dokonało się w ten sposób, że jedynie wskazuje potwierdzającą naoczność, zamiast faktycznie konstytuować się jako ostatecznie dowiedzione”. Tamże, s. 206.

⁴¹ Zob. tamże, s. 214.

⁴² Najpełniejsze przedstawienie Husserlowskiej fenomenologii generatywnej zawiera praca Antony’ego Steinbocka; zob. A. J. Steinbock, *Home and Beyond. Generative Phenomenology after Husserl*, Northwestern University Press, Evanston (IL) 1995.

⁴³ E. Husserl, *Fundujące badania...*, s. 208.

zrenione w pierwotnym świecie, Husserl w rzeczywistości rehabilituje *doxa* jako poziom fundujący wyższe stopnie wiedzy, w tym także wiedzę naukową, charakterystyczną dla rewolucji kopernikańskiej⁴⁴. Innymi słowy, *doxa* współkonstruuje wiedzę naukową, co odpowiada Husserlowskiej koncepcji zakorzenienia nauki w świecie życia (*Lebenswelt*). Wreszcie, przytoczone słowa opisują generatywne ufundowanie wszelkiego rozumienia; tutaj „Ziemia” jest metaforą uniwersalnego systemu odniesienia możliwego sensu. A zatem stwierdzenie: „Ziemia się nie rusza”, w rzeczywistości oznacza, że nie da się przekroczyć uniwersalnego systemu odniesień, wraz z jego z góry ukonstruowaną historią i wspólnotą, słowem – nie da się wyjść poza „zamieszkiwany” świat⁴⁵.

„WCZESNY” CZY „PÓŹNY” HUSSERL? PERSPEKTYWY BADAWCZE

W polskiej tradycji recepcji filozofii Husserla utrwaliło się przekonanie o dwóch zasadniczych fazach rozwoju jego fenomenologii: „wczesnej” i „późnej”. Oba określenia, poza odniesieniem czasowym, wiążą się także z grupą charakterystycznych – jak się argumentuje – cech danego okresu. I tak, o ile „wczesna” filozofia Husserla jest związana przede wszystkim z próbą ustanowienia filozofii jako ścisłej nauki, która kieruje się „zasadą wszelkich zasad” i widzi podstawę nauki w abstrakcyjnym *ego*, o tyle „późna” faza – uważa się – wyrasta z rozczarowania wcześniejszymi dążeniami, skupiając uwagę badacza na problemie świata życia i na kryzysie nauk. Wydaje się, że jeżeli różnica pomiędzy „wczesną” i „późną” fenomenologią Husserla sprowadza się do „zerwania” lub „zaprzeczenia”, podział ten jest nieadekwatny i zamiast pogłębiać zrozumienie tej filozofii, ogranicza raczej możliwe badania. Dobrym przykładem jest w tym kontekście „D 17”, który

⁴⁴ Na temat rehabilitacji *doxa* w filozofii Husserla, zob. B. Waldenfels, *Pogardzana doxa. Husserl i trwający kryzys zachodniego rozumu* [w:] *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, zebrali i wstępem opatrzyli Z. Krasnodębski, K. Nellen, słowo wstępne K. Michalski, przeł. Z. Krasnodębski i inni, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993, s. 103–129.

⁴⁵ Z tego powodu Husserl stwierdza: „Ziemia nie może stracić swego sensu jako «miejsca praojczyzny», jako arki świata, podobnie jak moje żywe ciało nie może stracić sobie właściwego sensu istnienia jako praciała [*Urleib*], z którego każde żywe ciało uzyskuje część jego sensu istnienia, a ponadto my ludzie w naszym sensie istnienia poprzedzamy zwierzęta etc.” E. Husserl, *Fundujące badania...*, s. 218. Dodaje również, że: „Istnieje tylko jedna ludzkość i Ziemia”. Tamże, s. 219.

w pierwszym momencie, nie tylko w świetle periodyzacji filozofii autora *Kryzysu*, zdaje się uzasadniać konieczność tego podziału. Bądź co bądź, w omawianym manuskrypcie na pierwszy plan wysuwa się zagadnienie powszechnej relatywności w świecie życia oraz problematyka ciała, zazwyczaj wiązana z „późną” fazą rozwoju filozofii Husserla. Niemniej jednak, bliżej przyglądając się tej filozofii, sytuacja okazuje się bardziej złożona, odkrywając interesujące perspektywy badawcze nad „D 17”.

Przede wszystkim należy zauważyć, że rozważania nad ciałem i przestrzenią są charakterystyczne właściwie dla całego okresu rozwoju fenomenologii transcendentnej, od 1907 roku, gdy Husserl prowadził wykłady *Ding und Raum*, przez prace nad *Ideami II*, problematykę intersubiektywności oraz pasywnych syntez i świata życia, aż po pytanie o źródło geometrii i kryzys nauk. I chociaż można dostrzec, że Husserl zmienia podejście do problematyki przestrzeni w późniejszym okresie (w latach 30.), należy to raczej rozumieć jako krok poddyktowany względami metodologicznymi; podejście transcendentalne, znajdujące wyraz w postulacie analizy pod rygorem redukcji, wymaga bowiem ciągłego zawieszania osiągniętych wyników i ponowienia badań⁴⁶. Interesujące może się w tym kontekście okazać skonfrontowanie rozważań z „D 17” z tymi, przedstawionymi w *O pochodzeniu geometrii* (1936)⁴⁷. W obu tekstach Husserl podejmuje się fundujących badań nad przestrzennością, w rezultacie dociekając podstaw nauki w świecie życia. Równie interesujące perspektywy badawcze otwierają się przed nami, gdy weźmiemy pod uwagę również najwcześniejszą fazę twórczości naukowej Husserla. Nie należy zapominać, że problem konstytucji przestrzeni dotyczy także możliwości matematyki, a ściślej – geometrii. Już od 1886 roku niemiecki myśliciel podejmował filozoficzne dociekania nad przestrzenią, również w kontekście tematu przestrzeni naocznej i geometrycznej⁴⁸. Te wczesne rozważania Husserla można badać, z jednej strony, pod kątem reakcji na psychologi-

⁴⁶ Ten aspekt metody fenomenologicznej rozwijam, w: W. Płotka, *Husserlian Phenomenology as Questioning: An Essay on the Transcendental Theory of the Question*, „Studia Phaenomenologica” 12 (2012), s. 311–330.

⁴⁷ Zob. E. Husserl, *O pochodzeniu geometrii*, przeł. Z. Krasnodębski [w:] *Wokół fundamentalizmu epistemologicznego*, pod red. J. Rolewskiego i S. Czerniaka, Polska Akademia Nauk, Instytut Filozofii i Socjologii, Warszawa 1991, s. 9–37.

⁴⁸ Zob. E. Husserl, *Studien zur Arithmetik und Geometrie. Texte aus dem Nachlass (1886–1901)*, wyd. przez I. Strohmeyer, Martinus Nijhoff, The Hague, Boston (MA), Lancaster 1983, s. 262–416, w szczególności s. 275–293.

styczne teorie pojmowania przestrzeni⁴⁹, z drugiej zaś można pytać o wpływ tych rozważań na filozofów tamtego czasu⁵⁰. Z kolei w ostatniej dekadzie XIX wieku Husserl rozważał możliwość pojęcia geometrii przez pryzmat teorii mnogości, co w pewnej mierze wydaje się odpowiadać niektórym elementom konstytucji przestrzeni z „D 17” (np. ujmowanie brył jako zbiorów relatywnych do podstaw)⁵¹.

Niezależnie od sporu o zasadność podziału na „wczesną” i „późną” filozofię Husserla, fenomenologia konstytucji przestrzeni i cielesności wciąż – także w kontekście współczesnych badań – prezentuje interesującą propozycję rozumienia rozszerzonego i ucieleśnionego poznania, przede wszystkim wobec popularnych naturalistycznych i redukcjonistycznych koncepcji filozofii umysłu i kognitywistyki⁵². Biorąc pod uwagę przedstawione perspektywy badawcze, „D 17” wydaje się ważnym elementem w badaniach nad fenomenologią.

⁴⁹ Carl Stumpf wydał swoją pracę *Über den psychologischen Ursprung der Raumvorstellung* w 1873. W tym kontekście zob. list Husserla do Stumpfa z lutego 1890 roku; zob. E. Husserl, *Briefwechsel. Bd. I. Die Brentanoschule*, we współpracy z E. Schuhmann, wyd. przez K. Schuhmanna, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston (MA), London 1994, s. 157–164.

⁵⁰ Zob. np. S. Sarkar, *Husserl's Role in Carnap's „Der Raum”* [w:] *Language, Truth and Knowledge. Contributions to the Philosophy of Rudolf Carnap*, red. T. Bonk, Kluwer Academic Publishers, Dordrecht, Boston (MA), London 2003, s. 179–190.

⁵¹ Postulat pojmowania geometrii w kategoriach teorii mnogości Husserl sformułował w 1894 roku; zob. E. Husserl, *Aufsätze und Rezensionen (1890–1910)*, z tekstami uzupełniającymi wyd. przez B. Ranga, Martinus Nijhoff, The Hague, Boston (MA), London 1979, s. 430–431.

⁵² W tej sprawie zob. S. Gallagher, D. Zahavi, *The Phenomenological Mind. An Introduction to Philosophy of Mind and Cognitive Science*, Routledge, London, New York (NY) 2008 oraz F. Mattens, *Perception, Body, and the Sense of Touch: Phenomenology and Philosophy of Mind*, „Husserl Studies” 25 (2009), s. 97–120. Na gruncie rodzimej filozofii możliwości wykorzystania fenomenologii w kognitywistyce opisywał ostatnio Marek Pokropski; zob. M. Pokropski, *Cielesna geneza czasu i przestrzeni*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2013.

ON THE POSSIBILITY OF A PHENOMENOLOGY
OF THE CONSTITUTION OF SPACE. INTRODUCTION
TO THE TRANSLATION

Summary

The article reconstructs the main topics presented by Husserl in his “D 17” research manuscript entitled *Foundational Investigations of the Phenomenological Origin of the Spatiality of Nature*. The author claims that in the “D 17” manuscript Husserl introduces a non-idealistic concept of constitution, i.e., he understands constitution as a correlation of the ground (*Boden*), a living body, and a perceived object. A phenomenological analysis of the phenomenon of the ground, however, leads to generative phenomenology, which introduces intersubjectivity and history into the process of constitution.

Witold Plotka